

Sygnatura akt VI Ka 946/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **9 listopada 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Protokolant Dominika Koza

przy udziale J. N. przedstawiciela Komendy (...)Policji w G.

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2018 r.

sprawy **A. G.** ur. (...) w Z.

córki Z. i M.

obwinionej z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 2 lipca 2018 r. sygnatura akt III W 861/17

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od oskarżycielki posiłkowej M. W. na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych oraz wymierza jej opłatę za II instancję w wysokości 60 (sześćdziesiąt) złotych.

sygn. akt VI Ka 946/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 9 listopada 2018 r. sporządzone w całości na wniosek pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

Komenda (...)Policji w G. skierowała do Sądu Rejonowego w Gliwicach wniosek o ukaranie A. G. obwiniając ją o popełnienie wykroczenia z art. 86 § 1 kw polegającego na tym, że w dniu 3 grudnia 2017 r. o godz. 11:46 w G. na ulicy (...) kierując pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachowała należytej ostrożności podczas ruszania, w wyniku czego najechała kołem pojazdu na stopę pieszej M. W. powodując u niej obrażenia, które naruszyły prawidłową czynność narządu ciała na okres do 7 dni.

Po wszczęciu postępowania o ten czyn w dniu 23 czerwca 2017 r. i ostatecznie przeprowadzeniu rozprawy głównej, Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 2 lipca 2018 r. sygn. akt III W 861/17 uniewinnił obwinioną A. G. od popełnienia zarzucanego jej czynu stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 kw przyjmując jednak, iż dopuściła się go 3 grudnia 2016 r., a w konsekwencji kosztami postępowania, obejmującymi również wydatki obwinionej na ustanowienie obrońcy w kwocie 2.060 złotych, obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku złożył pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. W.. Zaskarżył orzeczenie w całości na niekorzyść obwinionej i zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku, a to:

- art. 62 § 2 kpw w zw. z art. 62 § 3 kpw i przy uwzględnieniu art. 5 § 1 pkt 2 kpw poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i w sytuacji, w której podstawę orzekania powinien być art. 62 § 2 kpw w zw. z art. 5 § 1 pkt 9 kpw, w efekcie czego należało umorzyć postępowanie,
- art. 7 kpk oraz art. 4 kpk w zw. z art. 410 kpk przy uwzględnieniu art. 8 kpw i art. 82 § 1 kpw poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i nie uwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również czynienie ustaleń wbrew zasadzie obiektywizmu, w szczególności odnośnie niezasadnie krytycznej oceny zeznań pokrzywdzonej oraz bezkrytycznej oceny wyjaśnień obwinionej, co doprowadziło do częściowo błędnych ustaleń faktycznych,

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż pokrzywdzona nagle wysiadła (w domyśle – bez uprzedzenia obwinionej) z samochodu kierowanego przez obwinioną.

Stawiając zaś powyższe zarzuty pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania na zasadzie art. 62 § 2 kpw w zw. z art. 5 § 1 pkt 9 kpw, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach. Oczekiwał również na wypadek nieuwzględnienia środka odwoławczego, że oskarżycielka posiłkowa zostanie zwolniona z ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Apelacja pełnomocnika na uwzględnienie nie zasługiwała. Treść podniesionych w niej zarzutów i wniosków oraz ich umotywowanie dowodziła wręcz ich oczywistej niezasadności.

Skarżącemu nawet nie wiadomo, że Sąd odwoławczy nie może zmienić zaskarżonego wyroku poprzez umorzenie postępowania. W wypadku, kiedy zostałoby stwierdzonym w postępowaniu odwoławczym występowanie negatywnej przesłanki procesowej z art. 5 § 1 kpw, z powodu której zgodnie z art. 62 § 2 i 3 kpw postępowanie należałoby umorzyć, art. 437 § 2 zdanie pierwsze kpk w zw. z art. 109 § 2 kpk nakazywałby tego rodzaju rozstrzygnięcie następcze poprzedzić uchyleniem zaskarżonego orzeczenia.

Dalej dziwić musiało w aktualnie obowiązującym modelu postępowania odwoławczego alternatywne wnioskowanie przez skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju postulat został sformułowany w oczywistej opozycji do art. 437 § 2 zdanie drugie kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, który pozwala na wydanie tej treści orzeczenia przez Sąd II instancji w enumeratywnie wskazanych przypadkach, a nawet zdaniem odwołującego się żaden z nich ma nie występować, co było najzupełniej zrozumiałym. Nie mógłby bowiem skutecznie twierdzić, iż zaistniały w toku rozpoznania sprawy przed Sądem Rejonowym uchybienia mające charakter tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych na gruncie procedury wykroczeniowej określonych w art. 104 § 1 kpw, które obligowałyby Sąd odwoławczy do wydania takiego orzeczenia. Z powodu podnoszonego braku skargi uprawnionego oskarżyciela stanowiącego negatywną przesłankę procesową z art. 5 § 1 pkt 9 kpw obowiązkiem Sądu II instancji byłoby bowiem uchylenie wyroku i umorzenie postępowania. Nie oczekiwał też skarżący skazania obwinionej, którą Sąd I instancji uniewinnił, a zatem nie wchodziłaby w rachubę reguła *ne peius* z art. 454 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw. W końcu nie wskazywał na braki postępowania, które czyniłyby koniecznym przeprowadzenie od nowa przewodu w całości.

Kolejno trzeba stwierdzić, że podnoszony przez skarżącego błąd w ustaleniach faktycznych będący konsekwencją nieprawidłowej oceny zeznań oskarżycielki posiłkowej i wyjaśnień obwinionej nie mógł mieć wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. W realiach rozpatrywanej sprawy jest to najzupełniej oczywiste. Sąd Rejonowy nie dlatego uniewinnił obwinioną, że nie naruszyła zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i stąd nie odpowiada za

spowodowane u pokrzywdzonej obrażenia lewej stopy, lecz z tego względu, iż uznał, że zarzucony obwinionej czyn nie stanowiąc wykroczenia realizował znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 kk. Ustalenie tego, czy obwiniona naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w następstwie którego podczas ruszania z miejsca, w którym wcześniej na drodze zatrzymała kierowany przez siebie pojazd, doprowadzić miała do najechania jego prawym przednim kołem na lewą stopę pokrzywdzonej mającej stać w bezpośredniej bliskości tego auta przy jego prawych przednich drzwiach, czy też tym zasadam A. G. nie uchybiła, nie mogło przecież zależeć od przyczyny opuszczenia przez M. W. trochę wcześniej pojazdu, za kierownicą którego siedziała obwiniona, kiedy jednocześnie nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, że A. G. była w pełni zorientowaną w tym, iż po zatrzymaniu kierowanego pojazdu przewożona przez nią na siedzeniu pasażera obok kierowcy M. W. wyszła z auta i nie zdążyła się od niego oddalić. Tymczasem obraza prawa procesowego oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogą stanowić skuteczną podstawę zarzutu odwoławczego tylko wówczas, gdy zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Wynika to najzupełniej jasno z art. 438 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw.

Kompletnie chybionym było również twierdzenie skarżącego, iż postępowanie w sprawie o wykroczenie należy umorzyć z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 5 § 1 pkt 9 kpw) w sytuacji, w której okazać by się miało, że czyn zarzucony obwinionej stanowił również przestępstwo z art. 177 § 1 kk, choć jednocześnie, jak to podnosił apelujący, realizować miał znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw. W takim przypadku podstawę umorzenia postępowania wykroczeniowego stanowić mógłby wyłącznie art. 61 § 1 pkt 1 kpw. Zgodnie z tym przepisem można umorzyć wszczęte postępowanie, jeżeli w sprawie o ten sam czyn, jako mający jednocześnie znamiona przestępstwa i wykroczenia (tzw. idealny zbieg wykroczenia i przestępstwa w myśl art. 10 kw), postępowanie karne zostało już prawomocnie zakończone orzeczeniem skazującym lub toczy się postępowanie karne z oskarżenia publicznego. Poza sporem natomiast pozostaje, iż wobec obwinionej w dniu 30 maja 2018 r. prokuratora skierowała do sądu wnioski o warunkowe umorzenie postępowania o czyn z art. 177 § 1 kk polegający na tym, że w dniu 3 grudnia 2016 r. w G. na ul. (...) nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodowała nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że kierując samochodem marki A. (...) o nr rej. (...) nie zachowała szczególnej ostrożności podczas włączania się do ruchu i nie upewniła się należyście co do bezpiecznego wykonania tego manewru, wskutek czego doprowadziła do najechania kołem prowadzonego przez siebie pojazdu na lewą stopę pasażerki M. W., która wcześniej opuściła pojazd i znajdowała się na w bezpośredniej bliskości pojazdu, w wyniku czego M. W. doznała obrażeń ciała w postaci złamania palca V stopy lewej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

Poza tym skarżący nie zauważa, iż sąd orzekający na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia zobligowany był rozstrzygnąć o zarzucanym obwinionej czynie jako wykroczeniu. Procedura wykroczeniowa służy przecież realizacji przepisów prawa materialnego dotyczących wyłącznie odpowiedzialności za wykroczenia. W toku postępowania w sprawie o wykroczenie nie ma natomiast możliwości jego kontynuowania z zastosowaniem przepisów Kodeksu postępowania karnego w sytuacji, gdy po rozpoczęciu przewodu sądowego ujawnić miałyby się, że czyn obwinionego stanowi przestępstwo, a nie wykroczenie. W kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia brak bowiem uregulowania odpowiadającego art. 400 kpk. Przepis ten nie może być natomiast odpowiednio stosowany w postępowaniu w sprawach o wykroczenie, nie przewiduje tego Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (por. art. 1 § 2 kpw). Zatem w postępowaniu w sprawie o wykroczenie nie rozstrzyga się w żaden sposób o odpowiedzialności karnej, a więc za przestępstwo, tego zaś przecież wyrazem byłoby oczekiwane przez skarżącego umorzenie postępowania w niniejszej sprawie na podstawie art. 5 § 1 pkt 9 kpw właśnie dlatego, że Policja nie jest uprawniona oskarżać o tak kwalifikowany czyn zabroniony. Jeszcze raz wyraźnego podkreślenia wymaga, że istotą orzeczenia kończącego każde postępowanie w sprawie o wykroczenie ma być rozstrzygnięcie dotyczące czynu objętego wnioskiem o ukaranie. Jest nim zaś zawsze czyn, który wedle oskarżyciela stanowić ma jedynie wykroczenie, nawet jeśli jednocześnie realizować miałyby również znamiona przestępstwa. Oznacza to, iż w kwestii odpowiedzialności karnej nie rozstrzyga się w postępowaniu w sprawie o wykroczenie, a winno to zawsze nastąpić w odrębnym postępowaniu prowadzonym na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego. Nie podlegającym dyskusji jest natomiast to, że Policja jest uprawnionym oskarżycielem w sprawie o wykroczenie (zob. art. 17 § 1 kpw).

W pełni jednak należało zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że zarzucany obwinionej czyn nie stanowił wykroczenia i wyłącznie może być rozpatrywany z perspektywy zrealizowania przez A. G. znamion przestępstwa z art. 177 § 1 kk, a to z tego względu, że okazać się miało, iż doznany przez M. W. uraz na skutek najechania na jej stopę auta kierowanego przez obwinioną był jednak poważniejszym (nie było to pęknięcie, a złamanie palca V stopy lewej), zatem naruszał czynności narządu ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni. Taka kwalifikacja doznanego przez pokrzywdzoną uszczerbku na zdrowiu nie może zaś budzić wątpliwości w świetle uzyskanych uzupełniających opinii biegłego medyka sądowego. Ponadto przez nikogo nie jest kwestionowaną.

Sąd I instancji rzeczowo i przekonująco wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z odwołaniem się do reprezentatywnych poglądów wyrażonych w orzecznictwie i piśmiennictwie, dlaczego obwiniona nie może w ustalonym stanie faktycznym odpowiadać za wykroczenie. Skarżący pozostał natomiast gołosłownym w twierdzeniu, jakoby prezentowanymi były również poglądy przeciwnie. Nieprawdziwym wręcz pozostaje jego argument, że cytowana przez sąd orzekająca teza z wyroku SN (V KKN 466/00) jest tylko jednym z wielu poglądów, które pojawiły się w dorobku orzecznictwa. Orzecznictwo i piśmiennictwo są bowiem w zasadzie zgodnymi, że tylko prima vista widać, tak jak w rozpatrywanym przypadku, iż zachowanie sprawcy w ruchu drogowym wyczerpywałoby znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 kk i naruszało przepis art. 86 § 1 kw, bowiem spowodowanie wypadku drogowego stypizowanego w art. 177 § 1 kk polega na naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu, czyli w rozumieniu art. 86 § 1 kw na niezachowaniu należytej ostrożności oraz spowodowaniu skutku w postaci obrażeń ciała naruszających czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na okres dłuższy niż 7 dni (art. 177 § 1 kk), będącego z reguły wyrazem spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowym (art. 86 § 1 kw). Z tego jednak również wynika, że znamiona wykroczenia objęte są także znamionami przestępstwa. Stąd tę początkową ocenę prawną daje się zredukować do jednego przepisu na podstawie zasady *lex consumens derogat legi consumptae* i nie ma rzeczywiście racjonalnych przesłanek, by sprawca ponosił podwójną odpowiedzialność, stopień społecznej szkodliwości czynu jest w całości ujęty w typie podstawowym (zob. również R.A. Stefański, Glosa do postanowienia SN z 12 stycznia 2001 r., III KKN 504/98, OSP 2001 Nr 9 s. 126l; W. Kotowski, Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. III - LEX). Znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kk są więc jednocześnie znamionami przestępstwa i z tego powodu wykroczenie traci swój samodzielny byt, staje się elementem przestępstwa, zostaje objęte bez reszty jego ramami (zob. A. Marek, Prawo wykroczeń, s. 129; A. Gubiński, W kwestii rozgraniczenia niektórych kategorii wykroczeń i przestępstw, PIP 1972 z. 2 s. 42). Idealny (jednoczynowy) zbieg przestępstwa wypadku drogowego z wykroczeniem z art. 86 § 1 kw ma z kolei miejsce wówczas, gdy spośród osób pokrzywdzonych wskutek wypadku drogowego (art. 177 § 1 kk) co najmniej jedna doznała tzw. lekkich obrażeń ciała, które nie mieszczą się w dyspozycji art. 177 kk oraz wówczas, gdy czyn sprawcy wypełnił znamiona wypadku drogowego z art. 177 § 1 kk, a będąca jedynym pokrzywdzonym osoba najbliższa nie złożyła wniosku o ściganie karne, o którym mowa w art. 177 § 3 kk (zob. postanowienie SN z dnia 27 marca 2014 r., I KZP 1/14, OSNKW 2014 Nr 7 poz. 54; M. Mozgawa (red.), Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. II - LEX; R.A. Stefański, Wypadek w komunikacji, s. 47). Nie istnieje zatem potrzeba stosowania art. 10 kw w sytuacji, gdy dochodzi do wypadku, w którym sprawca powoduje skutek opisany w art. 177 § 1 kk, nawet jeśli jego zachowanie wyczerpuje także znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kk, bowiem na drodze do tego skutku musiała zaistnieć sytuacja, którą przepis art. 86 § 1 kk traktuje jako swego rodzaju skutek „sytuacyjny” (zob. A. Skowron, Glosa do postanowienia SN z dnia 27 marca 2014 r., I KZP 1/14, LEX/el. 2014). Za wykroczenie sprawca może zatem odpowiadać tylko wtedy, gdy skutki wypadku nie osiągnęły progu właściwego dla występkę pod postacią wypadku komunikacyjnego (zob. wyrok SN z dnia 12 września 1994 r., III KRN 115/94, Prok. i Pr. 1995 nr 1 poz. 99; T. Grzegorzczak (red.), Kodeks wykroczeń, Komentarz, wyd. II).

Stąd rzeczywiście za nietrafny należy uznać w istocie odosobniony, poddany solidnej krytyce i mający już tylko znaczenie historyczne pogląd Sądu Najwyższego, że „Nic nie stoi na przeszkodzie ukaraniu (skazaniu) sprawcy wypadku drogowego za wykroczenie spowodowania zagrożenia w ruchu drogowym (art. 86 § 1 kw), mimo iż to samo zachowanie (ten sam czyn) nosi znamiona przestępstwa określonego w art. 177 kk (zob. postanowienie z dnia 12 stycznia 2001 r., III KKN 504/98, OSP 2001 z. 9 poz. 126). Niezachowanie należytej ostrożności, powodujące zakłócenie bezpieczeństwa ruchu, stanowiące znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw jest etapem prowadzącym do skutku przewidzianego w art. 177 § 1 lub 2 kk. Znamiona czynu jako wykroczenia stanowią wcześniejszą fazę zachowania się sprawcy, wyczerpującego znamiona przestępstwa, zostają zatem pochłonięte przez to ostatnie (zob.

R.A. Stefański, Glosa do postanowienia SN z dnia 27 marca 2014 r., I KZP 1/14, OSP 2014 z. 7-8, s. 79). Stąd znamiona wykroczenia są objęte znamionami przestępstwa.

W wypadku stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego, że czyn nie zawiera znamion wykroczenia, bowiem realizuje znamiona przestępstwa, przepis art. 62 § 3 kpw w zw. z art. 5 § 1 pkt 2 kpw nakazywał wydanie wyroku uniewinniającego. Nie może być natomiast w takiej sytuacji z przyczyn wyżej naprowadzonych postępowanie umorzonym o przestępstwo na podstawie art. 5 § 1 pkt 9 kpw w zw. z art. 62 § 2 kpw.

Na pewno też sposobu rozstrzygnięcia niniejszej spraw nie mógłby determinować nieznan jeszcze wynik postępowania karnego i wiążąca się z tym potencjalnie niepewność dla oskarżycielki posiłkowej. Tak jak w postępowaniu karnym, także w postępowaniu w sprawach o wykroczenia sądy orzekające zachowują samodzielność jurysdykcyjną (art. 8 § 1 kpk w zw. z art. 8 kpw) i są obowiązane samodzielnie rozstrzygać wszelkie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie są związane rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Na gruncie przedmiotowej sprawy, właśnie w zgodzie z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej, zostało natomiast w istocie rozstrzygniętym faktycznie i prawnie, że objęty postępowaniem czyn obwinionej nigdy nie będzie stanowił wykroczenia właśnie ze względu na charakter doznanych przez pokrzywdzoną obrażeń ciała. Stąd ewentualnego uwolnienia A. G. od odpowiedzialności za przestępstwo z art. 177 § 1 kk spodziewać należałoby się wyłącznie z powodu poczynienia w postępowaniu karnym odmiennych ustaleń w kwestii naruszenia przez nią zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W tych warunkach w postępowaniu wykroczeniowym nie może zapaść jednak inne orzeczenie, jak uniewinniające, z chwilą jego uprawomocnienia się kreujące stan powagi rzeczy osądzonej (*res iudicatae*) oraz zakaz prowadzenia nowego postępowania w tym samym przedmiocie, tj. przeciwko tej samej osobie o tę samą kwestię odpowiedzialności prawnej (*ne bis in idem*).

Z podanych względów nie pozostało Sądowi Okręgowemu nic innego, jak utrzymać w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego.

Nieuwzględnienie apelacji wywiezionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej zgodnie z art. 636 § 1 kpk, mającym odpowiednie zastosowanie w procedurze wykroczeniowej z mocy art. 119 kpw, skutkować musiało z kolei, przy braku podstaw do zastosowania art. 624 § 1 kpk, obciążeniem M. W. zryczałtowanymi wydatkami postępowania odwoławczego ustalonymi w wysokości określonej w § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2001 r. Nr 118 poz. 1269) oraz opłatą w wysokości ustalonej na podstawie art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych. Zdaniem Sądu Okręgowego, powody dla których skarżący oczekiwał, że oskarżycielka posiłkowa w wypadku nieuwzględnienia wywiezionej apelacji nie zostanie obciążona kosztami postępowania odwoławczymi w żadnym razie nie kwalifikowały się, by na podstawie odpowiednio stosowanego art. 624 § 1 kpk zwolnić ją od ich poniesienia. Nieprawdziwą przecież okazała się teza skarżącego, że problematyka prawna, którą poddał ocenie instancji odwoławczej, wywołuje w praktyce uzasadnione kontrowersje. Tym samym nawet nie wystarczył się o wykazanie celowości wywieżenia środka odwoławczego. Stąd w żadnym razie względ na zasady słuszności nie mógł przemawiać za rozstrzygnięciem w przedmiocie kosztów postulowanym przez skarżącego. Nie można natomiast mieć było wątpliwości, że zapłata kwoty 110 złotych pozostaje w granicach możliwości finansowych oskarżycielki posiłkowej już choćby z tego względu, że stać ją było na ustanowienie pełnomocnika z wyboru.